

I. [Wydałem was i przeznaczyłem na męczeństwo]

13.08.1957

2537 „Czy mniemasz, dziecko, że nie mam ci już nic do powiedzenia? Przeciwnie. Wiesz np. o tym, że wydałem was i przeznaczyłem na męczeństwo, ale czy wiesz sama i dzieci, jak to czynić macie? Ty sama jeszcze ani dobrze wiesz, ani umiesz.

Wiesz, co to męczeństwo? To oddanie życia swego na męczarnie, a nawet śmierć, i to wydanie się w formie, sposobie i czasie, jaki Sam wybiorę. Dwojakię wybrałem dla was męczeństwo: dla jednych wytrwania, dla drugich krwi, dla innych wreszcie jedno i drugie. Do Mnie należy wybór, do was przyjęcie z najlepszą wolą każdej męki ciała czy duszy, jaką wam przeznaczę.

2538 Najlepsza wola, więc płynąca z całkowitego oddania się Mnie i woli oddania swego życia za świat, jest warunkiem przyjęcia krzyżującej was woli Mojej. Ale do wypełnienia jej w życiu to nie wystarcza. Możecie bowiem, przyjąwszy Mą wolę, pełnić ją pod moralnym przymusem (boście się zgodzili), pełnić jak niewolnicy, Ja zaś chcę, by Mi dziecko Moje oddawało dar życia z miłością, z przeogromną miłością woli Mojej, z miłością [do] Mnie i braci naszych, przez których jakże często krzyżował was będę na męczeńskiej drodze waszego życia. Więc jeśli was smucić, ranić, nie rozumieć będzie siostra wasza czy brat wasz, z miłością do Mnie i do niego przyjmujcie każde doświadczenie, cierpienie i ból, bo to kropla z morza miłosierdzia dla świata, a męczeństwo dla tych, którzy się za świat wydali.

2539 Miłość i tylko miłość jest warunkiem wypełnienia waszego powołania, którego owocem być winno wielkie żniwo dusz, które bez waszej zadośćuczyniającej ofiary z waszego życia stałoby się dla świata żniwem potępienia. Nie pragnę, byście pracowali z myślą o zapłacie zbyt wielkiej, jaką wam, najmilsi, gotuję w domu Ojca – służcie, jakbyście jej nigdy otrzymać nie mieli. Służcie z miłością i na służbie Miłości, i to Miłości Ukrzyżowanej.

2540 Nie szukajcie też żadnej miary dla waszych ofiar ani ich mierzcie, ani rozpamiętywujcie. One nie wasze, boście się oddali, one Moje, choć w was i przez was dokonywane, dzieci i narzędzia Moje. Bądźcie gotowi na ślepo iść za pchnięciami woli Mojej, a gdy pełniąc Mą wolę, spotkacie ból i cierpienie, to znak, że w was działam – i mówcie z miłością: *Pan jest!*

Początek to Mojej nauki o życiu męczeńskim, życiu ofiary Moich dzieci Miłości Ukrzyżowanej. Przeżyjcie tę pierwszą lekcję w skupieniu i miłości.